

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 102.

Z KRAKOWA DNIA 22. GRUDNIA 1813 Roku WE SRODE

Z Warszawy d. 14 Grudnia.

Przybyli do tej sfolicy, będący w niewoli wojennej, JWW. Generałowie dywizyj Kamieniecki, Roźniński, Krasieński, Generałowie brygady Kossecki, Małachowski, Nautentrauch i wielu innych wojskowych Polskich wszelkiego stopnia. — Generał Roźniński przed wyjazdem z Lipska, trudził się tam wystawieniem Pomnika w miejscu, gdzie poległ Wódz ich Naczelną. Na kamieniu okrywającym ten pomnik wyrzyły jest napis następujący:

Ta w wiertach Elstery.

"Józef Xie Poniatowski, Naczelną Wódz wojsk Polskich, Marszałek Państwa Francuzkiego, okrywając udęć wielkiego wojska Francuzkiego, gdy ostatni schodził z pobojowiska, trzema śmiertelnymi razami dotknięty, życie stawie i Oyczyźnie poświęcone w dniu 19ym Października R. 1813 zakończył. Żył lat 52.

Tę skromną pamiątkę, łzami swemi okropioną, Polak Współrodakowi, żołnierz Wodzowi, Alexander Roźniński poświęcił.

Z Poznania d. 6 Grudnia.

Wczoraj obchodzono tu była uroczystość sławnego pod Lipskiem zwycięstwa. Na podziękowanie Bogu Zaślępow za błogostawieństwo, które ciągle zlewa na oczę N. Imperatora wszech Rosssy, odprawiono się w tutejszym kościele Greckim uroczyste nabożeństwo, na którym znajdowały się Władze tutejsze wojskowe i cywilne. Odśpiewano potem hymn: *Ciebie chwalemy*, po którym ieden z przytomnych tu officerow odczytał doniesienia w Rossyjskim języku o świetnych pod Lipskiem wypadkach wojennych. Potem udali się Władze do kościoła Parafialnego S. Stanisława, gdzie po odprawioney przez JW. Officyala Mszy S. Duchowieństwo świeckie i zakonne odśpiewało *Te Deum*. Wieczorem całe miasto było oświecone. Ratusz wspaniale oświecony zdobiło pięć świetnych transparentow. Z balkonów tego gmachu rozlegała się przez cały wieczor piękna muzyka. Pomieszkanie W. Kommandanta, dom W. Prezydenta Muncypalnego, i niektórych innych obywateli zgłosiłym iasniaty ogniem.

Z Trydentu d. 10 Listopada.

Ogłoszono tu następującą odezwę:

"Ludy Włoskie! Musiałyście słyszeć okrzyk radości wybawionych ludów, przez klęski wojska Francuzkiego w dniach 16 18 i 19 Października pod Lipskiem. Zwycięzkie wojska sprzymierzonych ścierały potem nieustraszenie ze wszystkich stron szczątki siły nieprzyjacielskiej na drodze ku Fuldzie i Hanau, pędząc je przed sobą, a Jenerał Wrede z połączeniem Bawarsko-Austryackiem wojskiem zdążył śpiesznym krokiem d. 29 Października do Frankfortu nad Menem, to jest w tył nieprzyjaciela. W trzydniowej bitwie przy Bergen blisko Frankfortu główne wojsko nieprzyjaciela zostało rozbite i zniszczone, Cesarz Napoleon ocalał się sam tylko z częścią swej gwardyi do lasów Spesartu. Jedenaście jego Jenerałów częścią poległo, częścią jest ranionych, a do 10,000 jeńców jest w ręku zwycięzców. Ludy Włoch, jedność to narodów zdziałała! Przez jedność jedynie można się było ocalić, i wtedy dopiero, kiedy narody i Monarchowie wystąpili do walki w tem przekonaniu, Przedwieczny pobłogosławił ich usiłowaniam. Od chwili, gdy pierwszy raz do was przemówiłem, wojsko powiększone mi przedarło się zwycięzką przez granice Tyrolu, i podaie wam rękę. Dotychczasowy bój wasz przeciw Austryi był wojną nie naturalną, bo Austrya nie walczy przeciw ludom i dla powiększenia się, ale przeciw ciemiężcytelowi narodów, i dla niepodległości. Nie wiercie tym, którzy was fałszywemi wiadomościami łudzą! Głós całej Europy zasługuje bardzo na wiarę! Wy sami nie możecie nam być nieprzyjacieli, bo nowy porzą-

dek rzeczy przyniesie wam los szczęśliwszy! Idźcie za przyładem Bawarczyków, Sassów, Wirtemberczyków, i przyłączcie się do obrońców religii, niepodległości i prawa. — W Trydencie d. 8 Listopada 1813.

Dowodzący naczelnie wojskiem w Tyrolu i przeciw Włochom, Jenerał artyleryi.

(podp.) Baron Hiller.

Z Zurich d. 20 Listopada.

Oto jest Akt neutralności Szwajcaryi:

"My Landaman Szwajcaryi, i pełnomocni Postowie 19tu kantonów Ligi Szwajcarskiej, w tegorocznym związku wem mieście Zurich nadzwyczajnie zgromadzeni, w celu posłrzegania iak najblarówniey, w terażniejszych politycznych i wojennych wydarzeniach, wewnętrznego położenia oyczyzny naszej, i zewnętrznym iey stosunków względem zagranicznych Mocarstw, oświadczamy niniejszem jednozgodnie i proczyście imieniem 9tu związkowych Kantonów, że Liga Szwajcarska, wierna zaprowadzonym oddawna zasadom, których celem i skutkiem przez kilka wieków były: oddalenie teatru wojny od granicy Szwajcarskiej, nienaruszenie iey ze strony wojsk obcych, i troskliwe zachowanie sąsiedzkich stosunków ze wszystkimi Państwami za święty obowiązek sobie poczytuie zachować się zupełnie neutralną w terażniejszey wojnie, i neutralność tę sumiennie i bezstronnie dla wszystkich woiuiących Mocarstw utrzymywać. Dla utrzymania tey neutralności i zabezpieczenia porządku w obrębie ziemi Szwajcarskiej postanowił Sejm granice Szwajcarskie wojskiem osadzić, a zabezpieczeństwa i całości ziemi swoiey orędem

bronie. Po życiowych chęciach, jakie woiujące z sobą Cesarские i Królewskie dwory zawsze okazały względnie losu Szwajcaryi, Sejm spodziewa się nieomylnie, iż tej neutralności niepodległego ludu w niczem nie naruszają, i na ten koniec dowodcom wojsk swoich stosownie wydadzą rozkazy nienaruszenia neutralnej ziem Szwajcarskiej, a bardziej jeszcze nie usadowienia się na niej, lub przechodzenia przez terytoryum Szwajcarskie. W dowód czego niniejsze oświadczenie pieczęcią Ligi, tudzież podpisem Landmana Szwajcaryi i Kanclerza Ligi Szwajcarskiej stwierdzonem zostaje. W Zurich d. 18 Listopada 1813.

(Pod.) *Landman Szwajcaryi,
Prezes Seymu,*

J. Reinhard.

Kanclerz Ligi Szwajcarskiej

Mousson.

Z Frankfortu d. 6 Grudnia.

D. 1. b. m. wyszło tu ...ępujące oświadczenie w językach Francuzkim i Niemieckim:

Rząd Francuzki nakazał niedawno wybrać 300,000 popisowych. Pobudki do uchwały senatu wyzywają sprzymierzone Mocarstwa, ażeby jeszcze raz zamiary, które im w terażniejszej wojnie przewońniczą, zasady, na których opiera się ich postępowanie, życzenia swoje i postanowienia w obliczu świata ogłosiły.

Mocarstwa sprzymierzone nie woiują przeciw Francyi, ale przeciw owej głoszno zapowiedzianej przewadze, którą Cesarz Napoleon zanadto długo z nieszczęściem Europy i Francyi za granicami swego państwa rozszerzał.

Zwycięstwo zaprowadziło sprzymierzone woyska nad Ren. NN. Cesarzowie i Królowie użyli najpierwey swiego zwycięstwa do proponowania N. Cesarzowi Francuzow pokoiu. Nowe pomoczenie się przez przyśląpienie do nich wszystkich Monarchow i Xiażąt Niemieckich, nie miało zadnego wpływu do warunkow pokoiu. Warunki te gruntują się tak na niepodległości Francyi, iako też innych mocarstw Europejskich. Zamiary sprzymierzonych Mocarstw są w swoim celu słuszne, w przystosowaniu wspaniałe i szlachetne, zaspokajające wszystkich, a dla każdego chwalebne.

Sprzymierzeni Monarchowie pragną, aby Francya była wielka, mocna i szczęśliwa; ponieważ Francya wielka i mocna jest główną podporą społecznęj budowy Europejskiej. Pragną, aby Francya była szczęśliwą, aby ożył iey handel, zakwitnęły kunszta, to dobrodziejstwo pokoiu, ponieważ wielki lud w ten czas tylko byđ może spokojnym, kiedy jest szczęśliwym. Mocarstwa sprzymierzone zatwierdzają państwu Francuzkiemu rozciągłość granic, iakich pod Królami nigdy Francya nie miała, ponieważ waleczny naređ nie poniża się przez poniesione klęski w upartej i krwawey wojnie, w której walczył z wykład swoją śmiałością.

Ale sprzymierzone Mocarstwa chcą także byđ wolne, szczęśliwe i spokojne; chcą stanu pokoiu, który przez mądry podział sił, przez słuszną równowagę, zachowałby na przyszłość ich ludy od niezliczonych cierpień, które przez 20 lat uciła kały Europę.

Mocarstwa sprzymierzone nie złożą

oręża bez dopięcia tego wielkiego i do-
broczynnego wypadku, bez dopięcia szla-
chatałego celu ich usiłowań. Nie złożą o-
ręża poki stan polityczny Europy nie zo-
 stanie na nowo utwierdzony; poki nie-
wzruszone zasady nie uzyskają przewagi
nad czczemi pretensjami; poki nakoniec
uroczyście traktaty nie zapewnią Europie
prawdziwego pokoju. — W Frankforcie d.
1 Grudnia 1813.

Düsseldorfska gazeta pod d. 3 b. m.
zawiera, co następuje;

Wczoraj między godziną 3 i 4tą po
południu wojska sprzymierzone po nie-
wielkim oporze miały szczęście o godzinę
Rąd drogi pod Vollmerswerth, Ham i in-
nych miejscach przeprawić się za Ren,
Radość z powodu tego szczęśliwego wy-
padku napetnia miało nasze. Otoczyw-
szy miało Neuss i wyrąbawszy bramy,
zabrały będącą tam z 20 off cerow i 200
żołnierzy i celników złożoną osa-
dę w niewolę. Waleczni nasi zwycięzcy
pałali od dawną chęcią znajdowania się
kiedyś na tamtym brzegu Renu, iakoż w
dowód ich zwycięstwa przyprowadzono
tu za kilka godzin powyższą osadę z zdo-
bytym orłem. W Neuss znaleziono znacz-
ną zdobycz, iako to skrzynię z pieniąd-
mi, wiele bydła, znaczny zapas żywno-
ści, co miano jeszcze tego dnia na naszą
przeprowadzić stronę. W tey rozprawie
popisali się szczególniej synowie znako-
mitszych naszych obywateli, którzy przed
kilku dniami zaciągnęli się do korpusu o-
chootników, i z zapatem za wolność o-
czyzny wojsku przodkowali. Powrocili
oni tu wkrótce przy radosnych okrzykach;
" Niech żyją sprzymierzone wojska! „

zdobyczą kilkunasu koni. Przy wnięciu
ich wszystkie serca rozptywały się z ra-
dości i zachęcili współziomków do poy-
śola za ich przykładem.

" Podług doniesień waleczni kozacy
mieli już na tamtey stronie Renu daleko,
bo aż do Julich, postąpić. "

Z Berlina d. 14 Grudnia.

Przeiechali tedy Rossyyski Jenerał
Tuczanikow z pod Gdańska do Frankfor-
tu nad Menem; tajny Radca pocztowy
Pistor, gońcem z Frankfortu nad Menem;
Rossyyski kollegialny Sekretarz Gillet,
gońcem z Peterzburga do Frankfortu nad
Menem.

Polowa gazeta Pruska zawiera nastę-
pujący

Krotki opis, iakie sposoby zostawały w
mocy wojujących Mocarstw w miesiącu Kwie-
tniu r. b a i kie teraz zostają.

W Miesiącu Kwietniu r. b, rozkazy-
wał Cesars Napoleon;

- 1) W Francyi wraz z 7 Hol-
lenderskimi i Niemiec;
departamentami przeszło 44 mill. ludzi
 - 2) W król. Włosk. przeszło 6 mill. 680,000
 - 3) W królestwie Neapoli.
tańskiem przeszło - 6 mill.
 - 4) W połowie Hiszpanii prz. 5 mill.
 - 5) W Danii przeszło - 2 mill. 400,000
 - 6) W Szwajcaryi przeszło 2 mill.
 - 7) W Lidze Reńskiej, iako to
- | | | | |
|---------------------------|-----------------|---|-----------------|
| w Bawaryi | - | - | 3 mill. 650,000 |
| w Wirtembergu | - | - | 1 mill. 303,000 |
| w Saxonii i Xięst. Warsz. | 5 mill. 600,000 | | |
| w Westfalij | - | - | 2 mill. 65,000 |
| w Frankforcie | - | - | 290,000 |
| w Baden | . | . | 969,000 |
| w Bergu i Klivii | . | . | 930,000 |

w Hesseu - Darmstadt	=	555 800
w Wirzburgu	-	275,000
w Nassau	-	300,000
w Hohenzollern	-	48,000
w Isenburgu	-	45,000
w Lichtenstein	-	5000
w Leyen	-	4000
w Sax Weimar	-	116,000
w Gota	-	189,000
w Meinungen	-	43,000
w Koburg	-	53,000
w Hilburghausen	-	30,000
w Anhalt - Dessau	-	52,000
w Bernburg	-	35,000
w Cöthen	-	35,000
w Schwarzenburg Sandersh.	-	45,000
w Schwa:zenburg-Rudolst:	-	62,000
w Waldeck	-	45,000
w Lippe - Detmold	-	70,000
w Schaumburg	-	23,000
w kraj ch Reuss	-	76,000
w Meklenburg - Schwerin	-	295,000
w Meklenburg Strelitz	-	55,000

W całej lidze 17 mill. 271,540

a ogółem przeszło 83 mill. 351,540

Walczące przeciw Francyi Mocarstw
miały w Kwietniu tegoż roku:

1) Rossya	41 mill.
2) Angliia	12 mill.
3) Prussy	5 mill.
4) Połowa Hiszpanii	5 mill.
5) Portugalia	2 mill.
6) Szwecya	2 mill.

Ogółem 67 mill. ludzi.

Odciągnawszy te od zofiących pod
rozkazami Cesarza Francuzow ludzi, po-
została się przewaga na stronę Francyi w

miesiącu Kwietniu r. b. przeszło 16 mill. 351,540 ludzi.

Teraz pomnożyły się siły sprzymie-
rzonych Mocarstw:

- 1) Przez przyłączenie Austrii 19 mill.
- 2) Przez przyłączenie ligi
Reńskiej 17 mill. 271,540
- 3) Przez zdobycie 2giej
połowy Hiszpanii 5 mill.
Trzech depart. Niemiec. 1 mill. 42,000
Siedmiu depart. Hollen. 1 mill. 416,720
Dwoch trzecich części
królestwa Włoskiego 4 mill.

Odpadło zatem z pod wpły-
wu Cesarza Napoleona, a
przybyło do massy sprzy-
mierzonych Mocarstw 47 mill. 730,760
ludzi.

Dodawszy powyższą siłę
sprzymierzonych Mocarstw 67 mill.

Ogółem zofiaie teraz pod
ich rozkazami 114 mill. 730,760
ludzi.

Siła Francuzka zmniejszyła się za-
tem od powyższych 83 mill. 351,540 jako to:

- 1) przez Ligę Reńską 17 mill. 271,540
- 2) przez połowę Hiszpanii 5 mill.
- 3) przez 3 Niemiec. depart. 1 mill. 42,500
- 4) przez 7 Hollend. depart. 1 mill. 416,720
- 5) przez dwie 3cie części
królestwa Włoskiego 4 mill.
- 6) przez neutraln. Szwyayc. 2 mill.

Ogółem a 30 mill. 730,760

ludzi.

Cesarzowi Francuzow po-
zostało się zatem tylko 52 mi il. 620,780
ludzi.

Massa ludzi sprzymierzonych Mocarstw wynosi podług powyższego rachunku 114 mill. 730,760

Przewaga na ich stronę jest zatem na końcu 1813 roku o 62 mill. 109,980
Ludzi. (*)

Taka utworzyła się przewaga w względzie fizycznym, a w moralnym jest daleko większa. Wojska sprzymierzonych Mocarstw ozywione są szlachetnym samiarzem. Chwalebne zwycięstwa wieńczą ich usiłowania. Narody ich nieoszczędzają żadney ofiary, dla okazania iak umięcia cenie zasługę walecznych wojsk, a celem tego, wszyskiego iest szczęśliwy pokoy.

Z główney kwatery Utrechtu d. 6 Grudnia.

Korpus Jenerała; Bülow stoi połączony; pod Utrechtem. Gorkum iest opasane. Waala iest w posiadłości naszej Arnheim zostało d. 30 Listopada szturmem z ustratą 100 ludzi z naszej strony opanowane. W twierdzy stało 5500 Francuzow; była źle w działa opatrzoną, dla tego każdy szaniec musiał byđz bagnetem brany. 7 dział dostało nam się w ręce. Dniem pierwey Marszałek Macdonald, który pod Kolonią stoi, był w tej twierdzy. Naarden i Helder ieszcze są od nieprzyjaciela osadzone, ale niedługo potrafią się trzymać. Jenerał Borstel uważa Wesel. Jenerał Oppen dowodzi przednią strażą ku Lechowi. Słychać, że Xże Fryderyk Oranii, który d. 4 wyiechał z Frankfortu, przybył wczoray do Hollandyi. Zpaniującym Xciem Oranii przyby-

ła oraz Angielska flota z 10,000 wojska na wysokość Scheweningen pod Haga; 1800 ludzi wysiadło zaraz na ląd, a reszta wysiada. Przywieziono oraz 20,000 kabinow dla uzbroienia Hollendrow. Xże Oranii nieprzyjął ani królewskiego tytułu, ani dziedziczny samowładności.

Z Monasteru d. 4 Grudnia.

Dopiero co utworzona milicya Hollenderska zabrała Jenerałowi Molitorowi 18 dwunasto funtowych dział. Kr Pruski Pułkownik Hobe zrobił z Dusseldorfu piękną wyprawę do Neuss na lewym brzegu Renu, zabrał w niewolę iednego jenerała, 18 officerow i kilka set żołnierzy, i zozszerzył postrach w rozrzuczonych i zrażonych wojskach nieprzyjacielskich.

Z Lipska d. 9 Grudnia.

Gazeta nasza zawiera oświadczenie Wielkorządcy Xcia Reptina, że łosownie do rozkazu Cesarzkiego, dla łatwiejszego odbywania spraw rządowych i przywrocenia tem prędzey dobra publicznego, przenosi siedzisko swiego Wielkorządztwa do oswobodzoney teraz stolicy Drezna. Drugie oświadczenie Wielkorządcy oznajmuie, iż w mieście Lipsku nie okazał się najmniejszy ślad zaraźliwej choroby; iezeli w zapchanych lazaretach pomnożył się pomor i lazaretowa gorączka rozszerzyła się aż do osób cywilnych, tedy był to nieodzowny skutek okoliczności i zmienney pory roku; lecz zbawienne środki zmniejszyły już znacznie pomor i bawienie w Lipsku nie podpada żadnemu niebezpieczeństwu.

Jenerał Major jazdy Carlowitz mianowany został dowodcą ochotników Sa-

(*) Wszytkie te rachuby wyjęte są z kalendarzyka Cesarzkiego (*Almanac Imperial.*)

skich. Pod d. 3 b. m. wydał odezwę do Sasso, w ktorej wyraża: "Niżej podpisane mu doświadcza się chwalebne przeznaczenie zgromadzić ochotników Saskich i poprowadzić do boju przeciw nieprzyjacielowi Niemieckiej oyczyzny. W imieniu zatem oyczyzny i tego przeznaczenia odzywa się do najukochańszych współziotków. Sassi! waleczni, wierni i rzetelni Ludzie! Powołanemi teraz jesteście walczyć za oyczyznę, za was, wasze dzieci, za wolność, honor i przyszłe szczęście; powołanemi jesteście walczyć za kraj Niemiecki: dane wam już są przykłady. — Powstańcie! a będziecie przykładem innym. W spółziotkowie! znają was Niemcy, wasza wierność i waleczność jaśnieją w dziejach. Donay i Teisa, Ren i Skalda hyty w dawniejszych wojnach za Niemiecką wolność najlepszą krwią Saska zafarbowane. — Powstańcie! i przypomniycie sobie chwałę waszych przodków. Do waleczney i ochoczey kupy, ktorej mam sobie za chlubę nazwać się dowodcą, zapisało się już 1500 młodzieży; potowę przeznaczoney tej lic. by. Nie wątpię, iż za waszą gorliwością w krotce dopełnioną zostanie. „

Od granic Saskich d. 8 Grudnia.

Aktualnemu Radcy stanu N. Cesarza Rossyyskiego, P. Gruner, powierzone zostało urządzenie i tymczasowe zarządzanie dotychczasowem Wielkiem Xięstwem Bergskim. Władza tego Wielkoziądstwa rozciąga się do wszystkich kraio, które przed urządzeniem 32giey dywizyi Francuzkiej do tego Xięstwa należały, wyjąwszy byle Pruskie powiaty, które zaraz pod rząd N. Króla Pruskiego oddane zostały.

N. Cesarz Rossyyski wyprawił Sena-
rąta Balaszewa do Londynu, poselając
Xciu Rejentowi za order podwiązkowy na
wzajem wielkie ozdoby orderow S. An-
drzeja, S. Anny S. Aleksandra Newskie-
go.

D. 26 Listopada przybył Pułkownik
Menzdorf z kilku zbroynemi kozakami do
Bazyli, gdzie tegoż dnia przybyła Wiel-
ka Xzna Konstantynowa, ale zaraz odie-
chała.

Podług doniesień z Frankfortu miał
się Cesarz Napoleon do d. 29 Listopada
względem pokoju lub wojny oświadczyć.

Podług prywatnych listow z Hollan-
dyi mieli Anglcy z 3 liniowych okrętow
i kilku fregat niedaleko Helwetsluis na ląd
wysiądź, i będący niedaleko tego miej-
sca zapas amunicyi wojskowej zupeł-
nie zniszczyć.

Z Stuttgardu d. 2 Grudnia.

J. K. Mość mianował naytastawiey
d. i b. m. tajnego Radcę i Szambelana
Hrabiego Beroldingen nadzwyczajnym
pełnomocnym posłem przy dworze Wie-
deńskim, tajnego Radcę i Szambelana
Hrabiego Winzengerode nadzwyczajnym
pełnomocnym posłem przy dworze Peter-
burskim i tajnego Radcę i Szambelana
Linden nadzwyczajnym pełnomocnym po-
słem przy dworze Berlińskim.

Gazeta nasza zawiera przyśłapanie
N. Króla Pruskiego do zawartego pod d. 2
Listopada przedugodniego traktatu przy-
mierza między dworami Stuttgardskim i
Wiedeńskim.

Z Amsterdamu d. 4 Grudnia.

Wyszedł tu następujący manifest:
Wilhelm Fryderyk z Bożey łaski
Xze Oranii i Nassau, &c. &c. Wszystkim,

którzy to widzieć lub przeczytane mieć będą, pozdrowienie nasze. Czyniemy wiadomo:

Droży Współziomkowie! Po dzieć wziętnaśto letainm rozstaniu się i po tylu cierpieniach doznaię niewymownego ukontentowania, iż przez was samych ielsem jednomyślnis przywołany. Przybytem tu, aby za pomocą Bostą przyłożyć się, że byście dawną niepodległość i szczęśliwość odzyskali. Oto iest jedyny moy cel, szczerze i gorące pragnienie moiego serca. Mogę wam także pewnie zaręczyć, iż taki sam iest zamiar sprzymierzonych Mocarstw. Szczególnieyszem zaś iest to życzeniem Xela Rejenta połączonego państwa W. Brytani. Przekona was o tem wspomiała pomoc, którą wam potężne to państwo w krotce da, dla odnowienia dawnych i ścisłych stosunków, które tak długo staowały szczęśliwość obu krajów. Gotow ielsem i mocno postanowitem darować i puścić w niepamięć dawne urazy. Wspólnym naszym i jedynym celem bydz powinno zagoić rany najdroższej naszej oyczyzny i nadać tej dawną świetność i znaczenie pomiędzy narodami. Ożywienie handlu będzie, iak się spodziewam, pierwszyc i bezpośrednim skutkiem moiego powrotu. Wszelkie śtromictwo musi bydz na zawsze z pomiędzy nas oddalone. Z moiej floty i do mnie należących żadne usiłowanie nie będzie zaniedbane, ażeby waszą niepodległość, szczęście i dobro ugruntować. Najstarszy moy syn, który pod nieśm ertelnym Lordem Wellingtonem nie okazał się niegodnym przodków swoich, w krotce do mnie przybędzie. Drodzy Współziomkowie potężcie się więc zemną

sercem i duszą, a wspólna oyczyzna utartowaną zofłanie. W krotce wroczą dawne czasy, a my będziemy mogli dzieciom naszym zofławić drogą spuściznę, którąśmy od naszych oyców otrzymali. — Działo się w Listopadzie 1813 i ogłoszone z moim podpisem i pieczęcią.

(Podp.) W. F. Xze Oranii.

Z rozkazu J. X. Mcl

(Podp.) H. Fagel.

Gazeta tuteysza pod d. 3 b. m. zawięra: Miafio Weerden przez rabunek cofajacych się Francuzow zupełnie zniszczone zofłato. Lord Claubury iest Angielskim posłem przy Xelu Jmci. Mianowanemi zofłali P. Falek jeneralnym sekretarzem ogólnego rządu, Baron Bentinck van Buckhorst jeneralnym kommissarzem wojennego wydziału, P. Elias Cannemann naczelnikiem wydziału skarbowego, a F. Hoyneck Papendrecht jeneralnym kommissarzem policyi. Rząd miafio Amsterdamu przywrocil ścisłe świecenie niedziel wofłownie do dawnego zwyczaju w narodzie.

Prywatny list z Amsterdamu pod d. 2 b. m. opiewa: wszystko bierze się do oręża. W mniej trzech tygodni utworzy się 25,000 woyska, które wspierane będzie korpusami Jeneratow Benzendorfa i Bülowa, i woyskiem Angielskim. Wszyscy matkowie uciekają z floty w Texlu i Verhuc będzie przymuszony oddać flotę rządowi. Anglii dostarcza 40,000 broni i wszystko czego wymaga uzbrojenie 30,000 woyska. Kilka batalionow Hollenderskich wyładowało iuz do Scheweningen.

Jenerał Graham, zdobywca twierdzy St. Sebastian dowodzi posilkowym korpusem Angielskim.

Przy zacenaiący się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1840, uprasza Redaktor, aby życzący ją nadal trzymać, raczyli się wcześniej zgłaszać.

DODATEK
DO N^{ro} 102
GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 22 GRUDNIA 1813 Roku WE SRODĘ,

Z Bamberg'a d. 2 Grudnia.

Wczoraj w nocy przybył tu Marszałek St. Cyr, z Jenerałami Dumas, Durosnel i Rambeau, w towarzystwie jednego Austryackiego officera, którzy, iak mówią, z rozkazu N. Cesarza Rossyyskiego zostali od Renu ku Czechom zwroconemi. D. 1 przejeżdżali przez Schweinfurt i Wirzburg. Cała poymana w niewolę osada Drezdeńska odestaną zostanie do Węgier na granicę Turecką. (Podług prywatnego doniesienia, podofficerowie i żołnierze rzezoney osady, na mocy późniey zawartej umowy, zaprowadzeni bydź mają do Rossyi, a officerowie na słowo honoru niestuzenia przeciw sprzymierzonemu woysku przed wymianą, do Francyi odsanemi.)

Przebiegł także tędy Rossyyski goniec z rozkazem do Jenerała Łabanowa Rołłowskiego, aby przyspieszył pochód Rossyyskiego odwodowego woyska. Tenże goniec doniósł tu, iż 80,000 sprzymierzonego woyska przeszło za Ren.

Z Darmstadt'u d 8 Grudnia.

Przybył tu główny sztab Jenerała

Sackena, a z nim piękny pułk piechoty Rossyyskiej.

Z Paryża d. 29 Listopada

(Z Gazety Wiedeńskiej.)

D. 26 odwiedził Cesarz konno wiele publicanych robot w Paryżu, potem miał J. C. Mość radę stanu.

Podług dziennika Paryzkiego Xże Moskwy (Marszałek Ney) wyzdrowiał tak dalece z odniesioney pod Lipskiem rany, iż był u Cesarza i ofiarował mu swoje usługi.

Dziennik państwa donosi pod d. 20 b. m. z Wesel, że Jenerał Merle objął w tamteyszej twierdzy dowodztwo, i że Jenerał Amey z korpusu Xcia Tarentu (Marszałka Macdonalda) ruszył z woyskiem do Hollandyi.

O zdarzeniach w Hollandyi nic ciągle Paryzkie pisma nie donoszą.

Cesarz obiedzda ciągle okolice Paryża. D. 27 Budowniczy Fontaine miał szczęście J. C. Mei towarzyszyć.

D. 28 znajdował się Cesarz na radzie administracyi wojenney, na której obmyślono i postanowiono sposoby żywie

nia i odziania woyska.

Przypadająca d. 2 Grudnia rocznica koronacy Cesarza obchodzona bydź ma następney niedzieli d. 5 Grudnia po wszystkich departamentach.

D. 27 przeznaczył Cesarz Ministrowi administracyi wojenney z podwyższonych dochodow 27 mill. 569,966 fr. na zapłacenie departamentom za dostarczoną żywność do twierdz, na utrzymanie woyska, lazaretow, i t. d.

Otworzenie ciała prawodawczego, które d. 2 Grudnia nastąpić miało, jest podług tutejszych pism wyrokiem Cesarzkiem pod dniem dzisiejszym z powodu, iż nie wszyscy ieszcze deputowani ziechali się, do 19 Grudnia odłożone.

Z Londynu d. 12 Listopada.

Na d. 6 b. m. przyjął Xże Jmć Rejent adressy podziękowania obu izb parlamentowych z powodu mowy zagajającej ich posiedzenia.

Processa, wykonanie przysięgi nowego Lorda prezydenta Londynu, obiad i bal nastąpiły zwyczajnym sposobem d. 9.

Wczoray dawał Xże Rejent w Carlton-House audyencye, czego od trzech miesięcy nie było.

Wczoray z rana PP. Roberts, Curtis i kompania, i kilku innych bankierow, którzy chcą się o nową pożyczkę układać, mieli naradzenie z Hrabią Liwerpoolem i P. Vansittart. W wydanem o tej pożyczce wezwaniu oświadczyli wspomnieni dopiero ministrowie, iż do terażniejszey pożyczki, mają ci pierwszeństwo, którzy w ostatnią wchodzili. Z resztą pożyczka ta jest przeznaczona do zastąpienia zrobionych już lub zrobić się na początku no-

wego roku mających wydatkow, a na wiosnę będzie nowa otworzona.

D. 23 odplynęło z Dublinu 1200 wółow dla woyska Wellingtona.

Fregata Ochotnik powiozła do Hiszpanii 150,000 f. szt. na żołąd dla Angielskiego woyska.

— D. 26. —

Oprocz wielkich posiłkow wszelkiego gatunku, które rząd do Hollandyi posłał, płynie tam także 6000 lądowego woyska.

Królewicz Xże Kambridgi mianowany jest woyskowym i cywilnym rządcą Elektorstwa Hanowerskiego, i uda się tam za kilka dni w towarzystwie Hrabiego Münster.

Z Stambułu odebrano tu przyjemną wiadomość, iż okrętom Angielskim dozwolono wolney żeglugi po czarnym morzu, z tym tylko warunkiem, iż okręty nasze brać mają na powrot zboże podług ceny targowey.

Z Włoch d. 2 Grudnia.

(Z Gazety Wiedeńskiej.)

Gdy Wicekrólowa Włochka po powrocie z główney kwatery swojego małżonka pokazała się d. 27 na teatrze, była z wielkimi oklaskami przywita.

Medyolańska rządowa gazeta wczoraysza ogłosiła doniesienia z Werony pod d. 27 i 28 Listopada, z których widać, że główna kwatera Wicekróla do tego czasu tam była, i że po 19 Listopada, oprocz strażowych utarczek, obu stronne woyska stały spokojnie w swoich stanowiskach.

Wyrokiem d. 15 Listopada Król Neapolitański poczynił wiele podwyższeń w woysku swoim. Marszałkowie polni Cherchira, Fignateli i Ambrosio wyniesio-

nemi są na generałów poruczników.

Przez inny wyrok oznaczono są obowiązki przeznaczonych do utrzymania wewnętrzznego bezpieczeństwa 6 batalionów narodowej gwardyi, i rozkazano oraz aby każdy batalion tej gwardyi powiększony był 2 kompaniami.

Nakoniec ogłoszone zostało ogólne przebaczenie dla zbiegłych żołnierzy.

Srodki ostrożności przeciw morowej chorobie zofirzone na nowo zostały, ponieważ odebrano wiadomość, iż ta choroba pokazała się także miała na Balearskich wyspach, a mianowicie w Minorce.

Rozmaite wiadomości.

2 Berlina. Opuszczony przez osadę Francuzką zamek Zinna przy Torgau oadzony zaraz został przez oblegające wojsko pod generałem Hrabią Tauenzien. Leży on o 1260 kroków od miasta, i mocniejszy jest niżeli zamek Pruski przy Szczecinie. — W ostatnim tygodniu umarło 1000 ludzi z osady Torgauskiej na zaraźliwą chorobę. Twierdza, wyjąwszy niewielką liczbę czyniących służbę, jest prawie pusta. Codziennie spodziewać się zatem potrzeba iey poddania.

Podług urzędowego doniesienia Szwedzi pobili d. 7 Grudnia przy Oldesloh Duńczyków; 1500 piechoty częścią zabili, częścią poymali. Generał Wallmoden odparł Duńską i Francuzką jazdę z znaczną stratą ku Hamburgowi. Główna kwatery Królewicza Szwedzkiego przeniosła się d.

8 Grudnia z Lubeki do Oldesloh. Tenże Królewicz wydał rozkaz, aby przysposobiono 8000 drabin do szturm.

W ostatniej wojnie z Austryą osada zamku Saxengang w komitacie Prezburskim, 350 ludzi licząca, po dosyć długiej obronie kapitulowała z Marszałkiem Oudinotem, który dozwolił iey wolno i z honorami odciągnąć. Wyszła już była z zamku, gdy Napoleon oświadczył, iż bez iego zezwolenia nie może być kapitulacya zawarta. Zabroniono matcy tej walczonej kupie powrotu do zamku, złupiono ją i w niewolę zabrano.

W roku 1806 i 1807 kiedy kraj za ięty był wojskiem, które zabrane bezbronnem pieniądze srebrne na złoto przemieniano, stało złoto wysoko. Teraz przeciwnie spadło nagle; przyczyną tego jest częścią nadejście z Anglii złota, częścią powracająca spokojność i bezpieczeństwo. Oba jednak przypadki zapowiadają pocieszne ożywienie przemysłu.

Dnia 20 i 21 Grudnia 1813.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Pszemicy	22 — 20 —	18 — 15 15		
— Żyta	13 — 12 —	11 — 10 —		
— Jęczmień	11 — 10 —	9 — 8 —		
— Owsa	6 — 5 15	5 — —		
— Jagieł	28 — 24 —	22 — 20 —		
— Grochu	24 — 22 —	28 — 17 —		
— Rzepaku	22 — 21 —	20 — 19 —		

D O N I E S I E N I A.

Dnia 5go miesiąca Stycznia 1814 roku o godzinie 9 ranney w domu w Rynku Mia^{na} pod liczbą 457 na pierwszym piętrze sprzedany będzie przez publiczną licytacya za gotową kurant monetę Billiard z rekwizytami do niego należącemi to jest: kielcami i billami; życzący sobie nabydź takowego Billiardu zechcą się w oznaczonym czasie i miejscu znajdować. W Krakowie d. 20 Grudnia 1813 roku.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Dnia czwartego miesiąca Stycznia 1814 roku o godzinie 9 ranney w domu w Rynku Miała Krakowa pod liczbą 236 położonym, sprzedany będzie przez publiczną licytacją za gotową kurant Pruską monetę, Soliter owalny ważący $9\frac{1}{4}$ koratów, od wierzchu gładki trzy razy brylantowany, a od dołu dwa razy, dosyć gruby, galeryą złotą obwiedziony tak nazwany Lawete, do chalsztuka wyłławiający, oszaczowany przez biegłych w sztuce 1620 talarow w Pruskiej monecie. Takowy Soliter hosownie do przepisow prawa Kod. Postap. Sąd. §. 621 można widzieć przez dni trzy po sobie idące, przed licytacją, u W. Antoniego Morbitzera ustanowionego dozorczy w tymże domu pod Nr. 236 mieszkającego. Zyczący sobie nabydź takowego Solitera zechcą się w oznaczonym czasie i miejscu znawdować. W Krakowie d. 15 Grudnia 1813 roku.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. I. D. K.

Niżej podpisany, zoławszy z mocy kontraktu, kupna i sprzedaży pomiędzy nim a JWnym Jozefem Janem Nep. Hrabią Wielopolskim Margrabią z Gonzagow Mysz-kowskim w dniu 20tym Kwietnia 1813 zawartego, właścicielem i dziedzicem tej re-szty dóbr, która w dniu wspomnionym była teszcze w posiadaniu i dziedzictwie te-goż JWgo Margrabiego Myszkowskiego, z obowiązkiem zaspokoienia Wierzycieli do niego i dóbr tych pretensye mających, a niewiedząc z pewnością dokładną, iaka bydź może ilość tychż Wierzycieli i ich Wierzytelności; postanowił dla pewniejsze-go w interessach swych polepowania i prędzszego Wierzycieli zaspokoienia, wynaleś rzeczywity Bilans passywów i tym koncem wezwae wszystkich wspomnionych Wierzycieli do okazania tytułów ilości pretensyi swoich: iakoz wzywa niniejszym każdego z osobna i wszystkich w logule, iakiekolwiek bądź pretensye do JWgo Jo-zefa Jana Nep. Hr. Wielopolskiego Margrabiego Myszkowskiego lub majątku Jego do dnia 20go Kwietnia 1813 mających: ażeby każdy w szczególności kopią autentyczną a przynajmniej kopią prołą dokumentu pretensyi swojej z potrzebnem przy niej objaśnieniem, względem należney ilości, tak summy Kapitalney, iako i zaległej pro-wizyi, lub teyże iuz w części czy w całości odebraney, bądź wszelkich inych pre-tensyi z iakiegokolwiek źródła pochodzących; przez pocztę franco, bądź okazyą pewną, lub osobiście do Wgo Walentego Lichockiego Pisarza Aktowego Departame-ntu Krakowskiego, w Krakowie przy ulicy Szpitalney pod Liczbą 502 Kancellaryą swoię utrzymującego i do utrzymowania takowych adressow przezemnie uproszone-go, naydaley do dnia 1go Marca 1814go nadesłać lub doręczyć raczył; inaczey, sa n-sobie każdy przypisać zechce, gdy spóźnienia w wyplatách, należyc mu się mogą-cych doznać by musiał: podpisany bowiem oświadcza, iż do wezwania tego nie in-ną istotną ma pobudkę iak tylko szczerą chęć przyspieszenia satysfakcyi Wierzycie-lom i wczesnego obmyślenia środków, ażeby każdy w stosunku należytości swojej i podług natury długu mógł bydź zaspokoionym, nie zaś ażeby przez niepewność lub niewiadomość o pretensyach Wierzycieli, jedni pierwey i w zupełności, inni zaś wcale w niczem satysfakcyi nieodbierali. Wezwanie niniejsze ażeby tem pe-wniey doszło wiadomości każdego interes w tem mającego, umieszczonem zołłanie w gazecie Krakowskiej, w Dzienniku Departamentowym Krakowskim i Radomskim, oraz w gazecie Warszawskiej po dwa razy co miesiąc aż do 1go Marca 1814go R.

Wydano w zamieszkaniu głównem w Pinczowie dnia 5go Lipca 1813.

Jan Bonecawa Olrych

Sąd Policyi poprawczey Obwodu Krakowskiego wzywa niniejszem wszelkie Wła-dze cywilne i woyskowe, ażeby Kazimierza Cielaszka, o występek ciężkiego skalecze-nia obwinionego, zbiegłego, wysłedzić i tutaj pod bacznem okiem doprowadzić ka-zać zechciały; jest on włościanem Gminy Strzemieszyc wielkich, Powiatu Ołkuskiego; wzrostu miernego, twarzy szczupłej ściągłej średniey, włosów i brwi ciemnych, nosa średniego ściągłego, oczow piwnych, ma na sobie płociennicę zgrzebną, spodnie sko-rzane, boty na obcasach, na głowie kapeluszy zły flary okrągły.

W Krakowie d. 10 Listopada 1813.

Więchowski. Hoszowski. Michiński.